

Warszawa, dnia 7 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1031/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodnicząca: SSO Anna Zawadka

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 7 lutego 2018 r.

sprawy Ł. Ż. syna J. i M. ur. (...) w L.

oskarżonego o przestępstwo z art. 180a k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 11 kwietnia 2017 r. sygn. akt VIII K 191/16

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia Ł. Ż. od popełnienia zarzucanego mu czynu; kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1031/17

UZASADNIENIE

Ł. Ż. został oskarżony o to, że:

w dniu 9 lutego 2016 r. w W. przy ul. (...), na drodze publicznej, kierował pojazdem mechanicznym marki A (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji nr (...) wydanej przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta L. z dnia 9 października 2015 r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

tj. o czyn z art. 180a k.k.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi -Północ w Warszawie w sprawie sygn. akt VIII K 191/16:

I. oskarżonego Ł. Ż. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 180a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. zasądził od oskarżonego Ł. Ż. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty.

Apelację od wyroku wniósł oskarżony Ł. Ż., który zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść, zarzucając wyrokowi:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez wadliwe ustalenie, że oskarżony był świadomy popełnionego czynu tj.

tego, że w dniu 9 lutego 2016r. w W. przy ul. (...) na drodze publicznej, kierował pojazdem mechanicznym marki A. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji nr (...) wydanej przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta L. z dnia 9 października 2015r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi;

2) obraży przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc – zastosowanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającej na bezpodstawnym przyjęciu, że :

- oskarżony Ł. Ż. miał świadomość, że została wydana wobec niego decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

- świadek w sprawie M. Ż. posiadała i przekazała Ł. Ż. wiedzę na temat popełnionych przez niego wykroczeń drogowych i skierowania do sądu wniosków o ukaranie,

- oskarżony celowo i uparcie nie odbierał kierowanej do niego korespondencji z różnych instytucji w tym z Wydziału Komunikacji, spodziewając się decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

- w toku przedmiotowej sprawy, złożone przez oskarżonego i świadka zeznania nie były szczere i spontaniczne lecz uzgodnione wcześniej w celu uniknięcia odpowiedzialności;

3) rażącej niewspółmierności kary poprzez przecenienie okoliczności obciążających i

niedocenie okoliczności łagodzących- wymierzona kara jest karą niesprawiedliwą

także w potocznym rozumieniu.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wnosił o uchylenie powyższego wyroku oraz o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wywiedziona przez oskarżonego apelacja jest zasadna, a tym samym zawarty w niej wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie Ł. Ż. od zarzucanego mu czynu z art. 180a k.k. zasługiwał na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Rejonowy dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że Ł. Ż. w dniu 9 lutego 2016 roku w W. przy ul. (...), na drodze publicznej, kierował pojazdem mechanicznym marki A. (...) o nr rej. (...), nie stosując się do decyzji nr (...) wydanej przez Wydział Komunikacji Urzędu Miasta L. z dnia 9 października 2015r. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 180a k.k.

Nie ulega wątpliwości, że powyższa decyzja administracyjna została wydana z powodu niepoddania się kontrolnemu sprawdzeniu kwalifikacji do kierowania pojazdami za wielokrotne naruszenie przepisów ruchu drogowego w ciągu roku i uzyskanie 33 punktów karnych. W realiach niniejszej sprawy, nie sposób jednakże uznać, że Ł. Ż. w dniu wskazanym w zaskarżonym wyroku, miał świadomość wydania wobec niego przedmiotowej decyzji.

Przestępstwa z art. 180a k.k. można dopuścić się jedynie z winy umyślnej. Uruchomienie i prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt utraty uprawnień do kierowania pojazdami wynikający z decyzji o ich cofnięciu może być objęty także zamiarem ewentualnym.

W swoich wyjaśnieniach oskarżony konsekwentnie podawał, że od stycznia 2014 roku do listopada 2015 roku przebywał w Anglii w L. i nie miał świadomości co do wydanej wobec niego decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania, o czym dowiedział się dopiero od policjanta, który dokonał zatrzymania jego prawa jazdy.

Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka Ł. C. tj. funkcjonariusza policji, który dokonał zatrzymania oskarżonego w dniu 09.02.2016r. z powodu przekroczenia prędkości podczas

kierowania samochodem marki A. (...) na ul. (...) w W.. W wyniku sprawdzenia w bazie danych funkcjonariusz ustalił, że wobec zatrzymanego do kontroli drogowej kierowcy została wydana decyzja o cofnięciu uprawnień. Z zeznań policjanta wynika, że kierowca, którym okazał się Ł. Ż., był zdziwiony taką informacją i oświadczył, że nic nie wiedział o wydanej wobec niego decyzji.

Należy podzielić zarzut dowolnej oceny dowodu z zeznań świadka M. Ż., która potwierdziła, że o przekroczeniu limitu punktów karnych przez syna dowiedziała się dopiero po zatrzymaniu syna do kontroli drogowej. Po tym zdarzeniu syn poszedł na policję i dostał wydruk ze swoimi punktami karnymi. Natomiast wcześniej świadek wiedziała jedynie o tym, że syn był w L. i popełnił jakieś wykroczenie.

W świetle zeznań tych świadków brak jest dowodu skutecznie podważającego wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, który zaprzeczył aby wiedział o wydaniu wobec niego decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu I instancji, iż oskarżony powinien liczyć się z otrzymaniem punktów karnych, a w konsekwencji z utratą prawa jazdy. Analiza kopii akt dwóch spraw sądowych o wykroczenia sygn. akt IX W 973/14 i IX W 2057/14, które toczyły przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie nie potwierdza, aby oskarżony wiedział o toczących się postępowaniach. W żadnej ze spraw oskarżonemu nie doręczono skutecznie korespondencji z odpisami wyroków nakazowych, które w tych sprawach zostały wydane. (k.133,192). Niewątpliwie popełniając kilka wykroczeń w dniu 20 lutego 2014r. polegających na przekroczeniu prędkości, co zostało udokumentowane przy pomocy fotoradaru, oskarżony musiał liczyć się z odpowiedzialnością za te wykroczenia i naliczeniem punktów karnych. Brak jednak wystarczających podstaw do uznania, że oskarżony musiał liczyć się z przekroczeniem limitu 24 punktów karnych i cofnięciem uprawnień do kierowania. Zdaniem Sądu Odwoławczego zebrane dowody nie pozwalają logicznie wnioskować, iż spodziewane konsekwencje prawne musiały w tym wypadku wiązać się z cofnięciem uprawnień do kierowania. Nie można zgodzić się także ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że oskarżony mógł się spodziewać czego dotyczyła korespondencja kierowana do niego z Wydziału Karnego. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie uzyskał żadnej informacji w Urzędzie Poczтовым odnośnie nadawcy korespondencji, albowiem została już zwrócona. Gdyby oskarżony rzeczywiście przewidywał, że zostały mu cofnięte uprawnienia do kierowania z powodu przekroczenia limitu punktów karnych, to podczas kontroli drogowej nie okazałby dokumentu prawa jazdy narażając się na jego odebranie.

Wbrew argumentom Sądu Rejonowego świadomość otrzymania 10 punktów karnych za przekroczenie prędkości w dniu 12.10.2014r. (k.69), a nie jak błędnie wskazał Sąd w dniu 28.11.2014r., nie wskazuje automatycznie, że oskarżony powinien liczyć się z przekroczeniem limitu 24 punktów karnych. Pokwitowanie przez oskarżonego odbioru dwóch mandatów w dniach 12.10.2014r. i 28.11.2015r. nie dowodzi tego, że oskarżony przebywał w październiku 2015r. w Polsce i miał możliwość odebrania decyzji Prezydenta Miasta L. z dnia 09.10.2015r. o cofnięciu uprawnień kategorii B (k.21). Korespondencja wysłana do oskarżonego została dwukrotnie awizowana w dniach 16.10.2015r. i 26.10.2015r., a następnie zwrócona w dniu 02.11.2015r. bez doręczenia. Okoliczność, iż korespondencja została uznana za doręczoną, nie oznacza, że oskarżony celowo unikał odbioru korespondencji. Tym bardziej, że jednocześnie Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego o pobycie poza granicami kraju w okresie od stycznia 2014r. do listopada 2015r. Wskazać również należy, że dopiero od dnia 24 kwietnia 2017r. istnieje możliwość sprawdzenia liczby punktów karnych przez każdego kierowcę na stronie internetowej obywatel.gov.pl prowadzonej przez Ministerstwo Cyfryzacji. W okresie objętym zarzutem istniała jedynie możliwość sprawdzenia przez kierującego swoich punktów karnych tylko za pośrednictwem policji poprzez uzyskanie zaświadczenia z ewidencji kierowców. Natomiast w aktach sprawy brak dowodu potwierdzającego aby oskarżony uzyskał z ewidencji kierowców informację o liczbie punktów karnych, przed wydaniem decyzji o cofnięciu uprawnień kategorii B.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle zebranych dowodów nie można zasadnie uznać, iż oskarżony działał co najmniej z zamiarem ewentualnym. Należy wskazać, iż Sąd Rejonowy popada w sprzeczność przypisując oskarżonemu zamiar ewentualny i jednocześnie winę nieumyślną pisząc, że oskarżony powinien i mógł przypuszczać, iż wobec nagromadzenia punktów karnych, w szczególności za wykroczenia popełnione w dniu 20.02.2014r. została wobec niego wydana decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Wskazać należy, iż czynu z art. 180a kk nie można popełnić z winy nieumyślnej, czyli gdy sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na

skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Konstrukcja zamiaru ewentualnego, przyjęta w art. 9 § 1 Kodeksu karnego, polega na tym, że sprawca realizując swój cel, który zamierzał osiągnąć, przewiduje też realną możliwość popełnienia przestępstwa i godzi się równocześnie na zaistnienie takiego skutku, jaki w rezultacie jego kierunkowego działania nastąpi.

Tymczasem oskarżonemu można przypisać co najwyżej możliwość przewidywania popełnienia czynu czyli nieumyślność. Ponieważ przestępstwo z art. 180a kk może być popełnione jedynie z winy umyślnej, do jego przypisania konieczne jest ustalenie, że sprawca, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, miał świadomość jej obowiązywania i pomimo tego, prowadzi pojazd mechaniczny. Trzeba bowiem podkreślić, że dla obu postaci zamiaru bezpośredniego wspólny jest element świadomości istnienia decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami. Również z punktu widzenia przypisania działania z zamiarem ewentualnym konieczne jest przecież wypełnienie wymogu przewidywania możliwości popełnienia czynu zabronionego. W sytuacji, gdy oskarżony skutecznie powołuje się na brak świadomości wydania tej decyzji, to istotnie trzeba rozważać brak możliwości przypisania winy umyślnej w jakiegokolwiek postaci. W świetle wyjaśnień oskarżonego, które nie zostały skutecznie podważone, wiedza oskarżonego o wydaniu decyzji o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami budzi uzasadnione wątpliwości, które mogą być rozstrzygnięte jedynie na korzyść oskarżonego zgodnie z regułą in dubio pro reo wyrażoną w art. 5 § 2 kpk.

Wobec zaś braku wypełnienia przez oskarżonego znamion strony podmiotowej tego przestępstwa, należy oskarżonego uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Reasumując, apelacja oskarżonego Ł. Ż. okazała się zasadna w zakresie w jakim zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych. Naruszenie to skutkowało uchyceniem zaskarżonego wyroku i uniewinnieniem oskarżonego od przypisywanego mu czynu z art. 180a k.k. Okoliczności sprawy nie dają bowiem podstaw do stwierdzenia, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona strony podmiotowej tego przestępstwa. Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Odwoławczy zobowiązany był zmienić zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego Ł. Ż. od popełnienia czynu mu przypisanego.

Sąd Odwoławczy obciążył wydatkami w sprawie Skarb Państwa zgodnie z dyspozycją przepisu art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 634 kpk.

Mając na względzie powyższe wywody, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.